Cena 1 zł

Głos Wielkopolski

Rok I | Poznań, sobota, 27 października 1945 r. | Nr 241

Odżywcze tchnienie morza

Wiatr od morza przyniósł nam słowa orzeźwiające jak jego tchnienie. Wypowiedział je delegat Rządu do spraw wybrzeża inż. Eugeniusz Kwiatkowski na pierwszym, inauguracyjnym posiedzeniu Komisji Morskiej Krajowej Rady Narodowej. Twórca portu gdyńskiego mówił:

„Poprzez przejawy wielkiego chaosu powojennego musimy dojrzeć nowe, pozytywne możliwości, nowe drogowskazy narodowe i możliwości te przemienić największym i własnym wysiłkiem, codziennym zmaganiem się z trudnościami — w realną rzeczywistość. Te drogowskazy wbija nam dziś historia tu, nad morzem.

Możemy stać się państwem jednolitym narodowo. Możemy podwoić, lub potroić wartość produkcji przemysłowej w okresie życia jednego pokolenia. Możemy w wyniku uporczywej, ale zorganizowanej pracy świadomej celu, wymieść doszczętnie nędzę z chat chłopskich i z mansard robotniczych. Możemy przekształcić nasz zaścianek myśli, przesądu, działań i organizacji na kraj morski, nowoczesny, zachodnio-europejski, dumny z wysiłku własnej pracy, żyjący w atmosferze prawdziwej demokracji i fundujący swe działania na podstawie prawa powszechnego, szanujący człowieka i rezultat jego uczciwej pracy. Możemy stać się państwem o dużym oddechu morskim i czerpać stąd nie tylko dotychczas nieznane bogactwa materialne dla naszego narodu, ale równocześnie wnosić nowe wartości do skarbnicy cywilizacji ludzkiej".

Zaiste, wspaniałe perspektywy. A roztacza je przed nami nie marzyciel, nie fantasta, lecz człowiek czynu, obliczający wszystkie możliwości z ołówkiem w ręku. Inż. Kwiatkowski wyznaje, że i on nie może odpowiedzieć konkretnie na pytanie: „Jak uporać się z tymi trudnościami, które jak wielopudowe ciężary uczepiły się rąk i nóg człowieka, mocującego się z falą na bezdennych głębinach wieku naszej współczesności". Może powiedzieć tylko jedno: „Przyjedźcie, nieufni, tu, do naszej strasznie okaleczonej Gdyni. Twarze wam się rozradują, gdy zobaczycie, jak ten pokiereszowany inwalida, ten połamaniec z przetrąconymi żebrami, bije dziś rekord za rekordem ku zdumieniu swoich i obcych. Tu zobaczycie, jakie są metody praktyczne zmagania się z trudnościami, a wówczas uwierzycie w niezniszczalną moc własnego narodu!"

Ta niezniszczalna moc polskiego narodu przejawiła się w długich latach wojny i okupacji, przejawia się teraz na gruzach Warszawy, w śląskich hutach i kopalniach, w łódzkich przędzalniach, wśród ruin Poznania, w uporze pionierów na ziemiach odzyskanych, ale przede wszystkim na wybrzeżu.

Na rumowiskach Gdańska i Gdyni bujnie rozkwita nowe życie. Ludzie wybrzeża i morza w najcięższych pracując warunkach osiągnęli już wspaniałe wyniki. W ciągu niespełna pięciu miesięcy odbudowano całkowicie zniszczone porty na tyle, że mogły one przyjąć już 909 statków handlowych i przeładować 342 tys. ton towarów. Plan odbudowy, przedstawiony przez inż. Kwiatkowskiego przewiduje, że za rok będzie można przepuścić przez porty polskie 7 mil. ton węgla i 2 mil. ton innych towarów, zaś po zrealizowaniu 3-letniego planu zdolność przepustowa naszych portów dosięgnie 25 mil. ton rocznie. Zdecydowane dążenie Rządu Jedności Narodowej do przekształcenia Polski w państwo morskie i energia inż. Kwiatkowskiego stanowią gwarancję, że ten plan zostanie wykonany.

Sprawy wybrzeża i morza są przedmiotem szczególnej troski i opieki Rządu. Jej wyrazem był udział w obradach Komisji Morskiej K. R. N. Prezydenta Bieruta i Premiera Osóbki-Morawskiego. Obaj najwyżsi dostojnicy państwowi nie szczędzili słów uznania pracownikom wybrzeża i morza. Dziękując wszystkim, Prezydent Bierut powiedział: „Szczególne podziękowanie składam ob. inż. Kwiatkowskiemu, który wnosi tyle entuzjazmu i wiary w przyszły pozytywny dorobek Polski nad morzem. Słuchając tych słów nabiera się szczególnego szacunku dla pracy ludzi morza... Patrząc na dokonaną tu pracę utwierdzamy się w wierze, że nadzieje nad doprowadzeniem Polski do rozkwitu nie są płonne".

Nie, nie są one płonne, bo — jak słusznie powiedział ob. Prezydent — „tak jak ogień zapaliły się serca Polaków do pracy nad odbudową kraju". Niestety — jeszcze nie wszystkie serca polskie płoną tym świętym ogniem prawdziwej miłości ojczyzny, która wyraża się nie w słowach, lecz w twórczej pracy, w pozytywnym czynie. I dlatego tempo odbudowy jest powolniejsze, niżby mogło być. Jakże przyspieszyłby odbudowę powszechny entuzjazm i powszechny, ofiarny wysiłek równy temu, któremu zawdzięczamy tak szybkie uruchomienie naszych zniszczonych portów.

Od morza wieje ożywczy wiatr, który przepędzi opary pesymizmu, który niesie ze sobą tchnienie morza — źródła mocy i dobrobytu narodów morskich, jakim i my stać się musimy, aby nareszcie wyjść z okresu nędzy, niedorozwoju cywilizacyjnego i słabości, zapoczątkowanego przed wiekami odwróceniem się od morza ku bezkresnym stepom, w których rozproszyły się i zatraciły polskie siły ekspansywne.

J. Z.

Witajmy ich chlebem i sercem

Polacy wracają z angielskiej strefy okupacyjnej i Bawarii

Warszawa (PAP). Od kilku dni rozpoczęła się repatriacja Polaków z brytyjskiej strefy okupacyjnej. Wracają oni w transportach po 3000 osób dziennie.

Powrót Polaków odbywa się w ramach operacji zorganizowanej i planowanej wojskowo. „Operation Eagle" (Operacja „Orzeł", tak brzmi kryptonim sztabowy tej akcji), poprzedzona była długim, starannym planowaniem. Pierwszym etapem jest przewiezienie repatriantów, rozsianych po różnych obozach, do jednego punktu zbornego w Lüneburgu. Tam formuje się właściwa kolumna transportowa, która wyrusza następnie „marszem podróżnym" przez Hamburg do Szczecina. Wszystkie szlaki dojazdowe zostały uprzednio rozpoznane i znakowane tabliczkami „EU", co oznacza „Eagle up" (Orzeł dojazd), drogi dla powracających samochodów znakowane są „ED" (Eagle down). W Szczecinie jest baza końcowa marszu. Obok punktu etapowego PUR-u znajduje się tu kwatera sztabu angielskiego, kierująca operacją.

Jeden transport — 3000 ludzi — to kolumna 250 samochodów. Są to 3-tonowe, kryte ciężarówki z miejscami na bagaż. Każdy repatriant otrzymuje prowiant na drogę oraz papierosy i mydło na tydzień, poza tym w Szczecinie dalszy prowiant na 10 dni. Prowiant ten, będący darem brytyjskich władz okupacyjnych, dowożony jest do Szczecina osobnymi transportami i rozdzielany repatriantom, zanim wyruszą w dalszą drogę do domu.

Cała akcja wymaga, aby stale było w ruchu przeszło 1000 samochodów transportowych i odpowiednia ilość pojazdów dodatkowych. Wozy, którymi przybywają repatrianci, udekorowane są zielenią, flagami polskimi i różnymi napisami.

W Szczecinie przejmuje transporty PUR, który zajmuje się organizacją dalszego etapu podróży repatriantów.

Z 65 000 Polaków, przebywających w Amberg (Górna Bawaria), wyjechało dotąd do kraju około 5000 ludzi. Transporty organizuje UNRRA wraz z komitetem polskim, na którego czele stoi doc. Stankiewicz.

UNRRA również wraz z komitetem polskim troszczy się o wyżywienie obywateli polskich, przy czym zapotrzebowanie żywnościowe pokrywa wyłącznie zarząd niemiecki ze swoich zapasów, — rozdziałem zajmuje się UNRRA i komitet. Norma żywnościowa dla obcokrajowców w strefie okupacji amerykańskiej wynosi 2000 kalorii dziennie.

Prezydent i Premier w Gdańsku i Gdyni

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku odbyły się obrady Komisji Morskiej Krajowej Rady Narodowej z udziałem najwyższych dostojników państwowych z ob. Prezydentem B. Bierutem i ob. Premierem Osóbką-Morawskim na czele.

Po zagajeniu obrad przez wiceprzewodniczącego KRN ob. Szwalbego, zabrał głos przewodniczący WRN ob. Wierzbicki, przedstawiając cele i zadania, stojące przed Komisją Morską i całym społeczeństwem polskim.

Z gmachu województwa udali się przedstawiciele najwyższych władz Państwa do Gdyni, gdzie powitał ich na Kamiennej Górze prezydent miasta Gdyni ob. Zakrzewski.

Członkowie Rządu zaszczycili swą obecnością uroczysty koncert w Filharmonii Bałtyckiej w Sopocie.

Wśród żołnierzy polskich we Włoszech

Rzym, (PAP). Przedstawiciel rządu polskiego i wojsk płk Sidor zwiedził w towarzystwie amerykańskich i angielskich oficerów polskie obozy repatriacyjne, znajdujące się pod kontrolą angielską w okolicy Cervinar. Płk Sidor wygłosił do żołnierzy przemówienie, w którym oświadczył m. in.: „Dzieliły nas ogromne przestrzenie, lecz jednoczył nas jeden cel — wolna niezależna Polska. Żołnierz polski przelewał swą krew i składał swe życie w ofierze, wśród śniegów Norwegii po Narvik, wśród gorących piasków pod Tobrukiem, pod Lenino, pod Monte Cassino i na tysiącach innych pól bitew. Osiągnęliśmy nasz cel. Mamy wolną, niepodległą Polskę. Obecnie musimy spełnić drugą część naszego zadania — odbudować Polskę i zabezpieczyć jej niepodległość, a drugą część zadania, musimy spełnić z takim samym samozaparciem, z jakim walczyliśmy. Rząd polski i naród polski jest dumny ze swych żołnierzy. Naród polski wszystkich żołnierzy uważa za swych synów i chciałby, żeby oni wszyscy odbudowywali ojczyznę. Transporty repatriacyjne wkrótce odjadą. Polska czeka na was".

Henry Wallace o bombie atomowej

Nowy Jork (PAP). Amerykański sekretarz ministerstwa przemysłu Henry Wallace, który był wiceprezydentem za czasów Roosevelta, wypowiedział się przeciwko tajemnicy wynalazku bomby atomowej. Henry Wallace oświadczył, że o ile dotychczas polityka zachowania tajemnicy była słuszna, to wkrótce może okazać się zgubną. Wallace podkreśla, że Związek Radziecki kładzie ogromny nacisk na badanie naukowe, związane z rozbiciem atomu i badania te mogą przynieść poważne rezultaty.

Londyn (PAP). Redaktor działu naukowego „News Chronicle" zamieścił artykuł, poświęcony międzynarodowemu wyścigowi w eksploatowaniu energii atomowej. Autor dochodzi do wniosku, że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone będą mogły wykorzystać energię atomową znacznie wcześniej niż Wielka Brytania. Stany Zjednoczone — stwierdza „News Chronicle" — będą prawdopodobnie mogły zastosować energię atomową w swoim przemyśle już w ciągu 2 lat. Związek Radziecki nie pozostanie daleko w tyle. Autor artykułu wzywa rząd angielski, aby nie żałował funduszów dla przyśpieszenia prac nad eksploatacją energii atomowej.

W Wielkiej Brytanii, w hrabstwie Aryllshire, wykryto wielkie złoża nowego pierwiastka, zbliżonego do uranu, eksploatacja dostarczy energii atomowej wielu generacjom Brytyjczyków.

Poseł Finlandii złożył listy uwierzytelniające

Warszawa, (PAP). Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii Eeoro Järnefelt przybył do Belwederu, gdzie złożył listy uwierzytelniające.

Minister Järnefelt wręczając swe listy uwierzytelniające Prezydentowi KRN ob. Bolesławowi Bierutowi, wygłosił przemówienie, na które odpowiedział Prezydent Bierut.

Po części oficjalnej uroczystości Prezydent Bierut odbył z ministrem Järnefeltem krótką rozmowę, utrzymaną w serdecznej atmosferze na aktualne tematy współpracy polsko-fińskiej.

Charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Luksemburgu

Luksemburg, (PAP). Charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej Maksymilian Bartz złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych w. ks. Luksemburg Józefowi Bechowi, który był niedawno gościem Rządu Jedności Narodowej i omówił całokształt stosunków polsko-luksemburskich. Reprezentant Polski doznał w Luksemburgu bardzo serdecznego przyjęcia. W najbliższych dniach zostanie otwarty w Luksemburgu konsulat Rzeczypospolitej Polskiej.

Kronika dyplomatyczna

Warszawa, (PAP). — Wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 25 bm. charge d'affaires królestwa Szwecji Brynolfa Nega i radcę ambasady St. Zjednoczonych Meksyku w Moskwie, Eduardo Espinosa y Prieto.

W dniu 24 bm. przybył do Warszawy charge d'affaires królestwa Norwegii, Lauritz Myreboe. Pan Myreboe zna Polskę z okresu, gdy był przed wojną konsulem Norwegii w Gdańsku. W najbliższym czasie spodziewany jest również przyjazd do Warszawy posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Norwegii Danielsona.

W dniu wczorajszym ambasador W. Brytanii p. Cavendish-Bentinck złożył wizytę marszałkowi Polski, Michałowi Żymierskiemu. Rozmowy były prowadzone w serdecznej atmosferze.

Poseł Rzeczypospolitej u księcia Umberto

Rzym, (PAP). Poseł Rzeczypospolitej Polskiej prof. ob. Kot wręczył regentowi Włoch, księciu Umberto swoje listy uwierzytelniające. Książę Umberto odbył z profesorem Kotem długą rozmowę utrzymaną w serdecznym tonie.

Pierwsza odprawa dowódców okręgów wojskowych

Warszawa, (PAP). Do Warszawy zwołana została 1-sza odprawa dowódców okręgów wojskowych. D. O. W. zorganizowane zostały z rozkazu naczelnego dowódcy W. P. w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach (dow. śląskie), Poznaniu, Gdańsku, (dow. morskie) i Lublinie. W przeciwieństwie do przedwojennych DOK, które miały wyłącznie charakter administracyjny, obecnie są one rzeczywistymi dowództwami wszystkich garnizonów jednostek i oddziałów wojskowych stacjonujących na podległym im terenie. Pierwszą odprawę dowódców okręgów wojskowych przeprowadził osobiście naczelny d-ca WP. Marszałek Rola-Żymierski.

Proces w Belsen

Berlin, (PAP). Podczas czwartkowego posiedzenia sądu wojskowego w Lueneburgu, zeznawał świadek dr Ernst Schmidt, dawny lekarz formacji SS, który obecnie pracuje w szpitalu w Belsen. Po rozprawie Schmidt został aresztowany pod zarzutem współudziału w zbrodniach popełnionych w obozie Majdanek, pod Lublinem.

Samobójstwo Leya

Londyn, (TASS). — Według doniesienia radia londyńskiego, były kierownik hitlerowskiego „Frontu Pracy", Robert Ley, który znajdował się w więzieniu w Norymberdze, popełnił samobójstwo przez powieszenie się w swej celi. Mimo wszczętej akcji ratunkowej nie udało się przywrócić go do życia.

Jak wiadomo, nazwisko Leya figuruje na liście głównych niemieckich przestępców wojennych, których sprawa będzie rozpatrywana przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny.

Zatrudniajmy zdemobilizowanych żołnierzy w fabrykach, urzędach i warsztatach rzemieślniczych!

Nowa emisja banknotów

Warszawa (PAP). Zostały puszczone w obieg nowe bilety Polskiego Banku Narod., posiadające oznaczenie numeracji inne, niż na biletach dotychczasowych, znajdujących się w obiegu, a mianowicie: bilety 500 zł — serii AZ, AX, AY i HD posiadają numerację z cyfr mniejszych o wykroju odmiennym niż cyfry numeracji dotychczasowych biletów 500-złotowych. Bilety 1000-złotowe serii HD i DH posiadają oznaczenie numeracji cyfr większych o innym wykroju niż na biletach 1000-złotowych, znajdujących się już w obiegu. W rysunku i kolorze farb wymienione bilety bankowe nie wykazują żadnych różnic z dotychczasowymi.

Ubezpieczalnia Społeczna i Fundusz Pracy obciążają pracodawcę

Warszawa (PAP). W Dzienniku Ustaw z dnia 13 bm. ogłoszono dekret o uiszczaniu przez pracodawców całości składek na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy.

Dekret postanawia, że części składek na ubezpieczenia społeczne i na Fundusz Pracy, potrącane dotychczas z zarobków pracowników, obciążają w całości pracodawców.

Przepisy dekretu stosuje się również odpowiednio w ubezpieczeniu emerytalnym robotników rolnych oraz w ubezpieczeniu emisyjnym górników i hutników.

Dekret wszedł w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 września 1945 r.

Przybywają samochody z zagranicy

Warszawa, (PAP). — Ostatnio władze polskie ukończyły przejmowanie pierwszego transportu samochodów z demobilu armii kanadyjskiej jaki nadszedł do Jeleniej Góry w ramach dostaw UNRRY. Transport składa się z 321 samochodów ciężarowych przeważnie 3 tonowych, wśród których znajduje się 21 maszyn z wywrotkami, i nadających się specjalnie do transportu węgla. W około 60 proc. transport zawiera samochody marki Ford w 40 proc. Chevrolet. Część maszyn rozdzielona będzie na potrzeby Śląska, reszta zaś kierowana jest partiami do Warszawy. Równocześnie finalizuje się rozmowy na temat dostawy drugiego transportu 500 samochodów. Drogą morską przychodzą również co kilka dni również w ramach dostaw UNRRY partie mniej więcej po 150 samochodów z demobilu armii amerykańskiej i angielskiej. Dotychczas nadeszło do Gdyni: 3 samochody-cysterny, 28 sanitarek, 695 trzytonowych ciężarówek marki Ford i Chevrolet, 18 Fordsonów 3 i 4 tonowych, 11 Bedofordów, 21 dźwigni zmontowanych na samochodach, 21 przyczepek oraz 500 motocykli. Prawie wszystkie maszyny znajdują się w bardzo dobrym stanie i są natychmiast po przybyciu kierowane do pracy.

Kara śmierci za donosicielstwo

Katowice, (PAP). W tych dniach specjalny Sąd Karny w Katowicach na sesji wyjazdowej w Tarnowskich Górach, rozpatrywał sprawę Jana Skoppa lat 53, narodowości niemieckiej, członka partii NSDAP, który w czasie okupacji, jako strażnik ziemski i zarządca dworu w Święknacu, działał na szkodę osób poszukiwanych i prześladowanych przez Niemców. Oskarżony przyznał się, że od 1941 r. wskazywał i przyczynił się do ujęcia 14 osób spośród zbiegłych jeńców wojennych, wywiezionych na roboty do rzeszy, partyzantów polskich i radzieckich, pobierając za to wynagrodzenie w wysokości 100 RM od głowy, nadto Skopp wydał w ręce policji niemieckiej Patnia Augustyna, którego Niemcy wywieźli do obozu koncentracyjnego. Poza tym groził on robotnikom wywiezieniem do obozów koncentracyjnych i zabraniał im mówić po polsku. Wyrokiem sądu Skopp został skazany na karę śmierci.

Kompetencje wojewodów w świetle przepisów

Ministerstwo Administracji Publicznej wyjaśniło, że w myśl obowiązujących przepisów — wojewoda na obszarze podległego mu województwa jest przedstawicielem Rządu. Wojewoda ma prawo i obowiązek wyłącznego reprezentowania Rządu oraz koordynowania działalności całej administracji państwowej na obszarze województwa w myśl programu działania Rządu. Pod tym względem uprawnienia wojewody w niczym nie zostały naruszone trybem powoływania i odwoływania wojewodów oraz ich zależnością od Rad Narodowych pod względem kontroli społecznej.

Starosta i bezpieczeństwo

Na zjeździe pracowników samorządowych PPS — jak dnosi „Robotnik", podniesiono pewne zarzuty w stosunku do organów bezpieczeństwa. W odpowiedzi ob. Premier Osóbka-Morawski przyznał, że niektóre skargi i sarkania są uzasadnione. Równocześnie Premier podkreślił ciężkie warunki pracy milicjantów i ofiary, jakie ponieśli w obronie Polski demokratycznej. O ile w pewnych miejscowościach do szeregów milicji wkradły się niepowołane elementy, jest rzeczą miejscowych władz administracyjnych przez postawienie wniosków i wysunięcie odpowiedniejszych kandydatów wpłynąć na polepszenie stosunków.

Następnie Premier oświadczył:

„Oczywiście Urząd Bezpieczeństwa nie ma prawa aresztować starosty, bo starosta jest nad bezpieczeństwem, a nie odwrotnie. Jeżeli dzieje się inaczej, to albo starosta jest nieudolny, nie może sobie poradzić i nie może sobie znaleźć drogi prawnej, albo też ten starosta ma jakieś grzeszki.

Wszędzie tam, gdzie będziemy mieli dowody, że dzieje się bezprawie i samowola, będziemy interweniować i wyciągać konsekwencje. Ale chcemy, żeby ten, kto interweniuje w danej sprawie, sam był czysty i bez grzechu. Bo jeżeli dany starosta, czy burmistrz z formalnego punktu widzenia domaga się sankcji wobec bezprawia Urzędu Bezpieczeństwa, a sam ma grzechy na sumieniu — to będziemy pobłażliwi dla Urzędu Bezpieczeństwa, który formalnie łamie zarządzenia, ale za to będziemy surowi dla starosty, który łamie prawo rzeczywiście.

Są w terenie urzędy niezespolone, ale to nie znaczy, żeby one nie podlegały staroście. Wojewoda jest gospodarzem w województwie, starosta jest gospodarzem powiatu i każdy urząd zespolony czy nie zespolony jemu ogólnie podlega."

Po wyborach we Francji

W dniu 21 października dwadzieścia milionów Francuzów wzięło udział w głosowaniu, które zadecydować miało o nowym obliczu Francji. Wyniki znane są z gazet. Naród francuski wydał swą opinię o przeszłości, a równocześnie w ogólnym zarysie zamanifestował swój stosunek do przyszłości.

Przeszłość została potępiona. Partia z tradycją wieloletnią, partia radykałów, zeszła prawie w zupełności z areny publicznej. Monachijczycy z Daladierem na czele, wraz z tymi, którzy ich przygarnęli, ponieśli absolutną klęskę. Równocześnie wypowiedział się naród francuski w sposób zdecydowany przeciwko przestarzałym instytucjom, które hamowały w Trzeciej Republice postęp społeczny. Podstawa Trzeciej Republiki, konstytucja z 1875 roku, została prawie jednomyślnie uznana przez Francuzów jako przestarzała i nie odpowiadająca nowym pojęciom o demokracji. Konstytucja z 1875 roku, ustanowiona zupełnie przypadkowo w okresie Mac Mahona przez monarchistyczną większość, stała się podstawą ustroju republikańskiego Partie, które w potokach krwi stłumiły Komunę Paryską w roku 1871, wbrew swej woli i przekonaniu powołały do życia republikę, ale zaopatrzyły ją w hamulec dla zabezpieczenia się przed naciskiem narodu na parlament. Hamulcem tym był senat, który dzięki swej strukturze stał się w Trzeciej Republice opoką reakcji francuskiej.

Przeciwko tej konstytucji wypowiedział się naród francuski w dniu 21 października prawie jednogłośnie.

Równocześnie zamanifestował naród francuski swą wolę odbudowy nowej Francji. Wola ta znalazła swój wyraz w tym, że na czele list zwycięskich kroczy partia komunistyczna, która wraz z partią socjalistyczną utworzyć mogłaby blok, rozporządzający absolutną większością głosów.

Wielce charakterystycznym w tej mierze jest również okoliczność, że partie prawicowe musiały — dla zdobycia sobie głosów — wystąpić z programem społecznym postępowym i pod nazwą ludową: M. P. R. (ruch ludowo-republikański). Innymi słowy, naród francuski nie ma wprawdzie jednolitego poglądu na charakter reform społecznych, lecz domaga się ich stanowczo. Demokracja przedwojenna, o charakterze formalnym, nie odpowiada Francji więcej. Domaga się ona więc oparcia demokracji na zasadach gospodarczych. A naród francuski będzie bacznie obserwował działalność tych, których obdarzył swym zaufaniem. Dowodzi tego interesująca zmiana, jaka nastąpiła we francuskiej opinii publicznej w stosunku do SFIO (francuska partia socjalistyczna). Jeszcze przed kilkoma tygodniami partia socjalistyczna osiągnęła druzgocące zwycięstwo podczas wyborów kantonalnych. Obecnie jej stan posiadania zmniejszył się. Na zmianę tę wpłynęły dwie okoliczności: po pierwsze — rozwój sytuacji politycznej w Wielkiej Brytanii. Tam bowiem rządzą towarzysze ideowi FCIO. Z rozwianymi sztandarami ruszyła Labour Party do wyborów i dzięki programowi radykalnemu osiągnęła swe świetne zwycięstwo. Po dziś dzień jednak nie przystąpiła ona jeszcze do przeprowadzenia na wielką skalę reform, jakie zapowiadała. Jednocześnie prowadzi Labour Party politykę zagraniczną, którą śmiało i bez osłonek można by nazwać — reakcyjną. Rządowi Brytyjskiemu udało się w ten sposób zdobyć sobie łaskę opozycji w parlamencie, lecz osłabili w Europie wpływy socjalistów, orientujących się na Londyn. A SFIO orientowała się właśnie na Londyn.

Po drugie: francuska partia socjalistyczna nie miała jednolitego i zwartego programu. W dziedzinie reform społecznych prowadzi partia komunistyczna bardziej konsekwentną i stanowczą politykę. Na odcinku polityki zagranicznej zaś zaszkodziło socjalistom francuskim poparcie, jakie oni okazują koncepcji „bloku zachodniego". Każdy dziś rozumie, że blok zachodni jest groźbą dla pokoju świata. O tym, że inicjatorzy tego bloku również zdają sobie sprawę, świadczy okoliczność, że używają różnych terminów dla zamaskowania go, jak „rodzina narodów zachodnich" itp. Ta polityka zagraniczna SFIO nie umocniła — jak się okazało — jej pozycji we Francji.

Trzecia partia, która wydobyła się na powierzchnię francuskiego życia politycznego, jest M. P. R., założona przez najbliższych współpracowników de Gaulle'a. Nie ulega wątpliwości, że partia ta, która głosi postępowy program społeczny, oparty na zasadach katolicyzmu, uzyskała podczas wyborów znaczną ilość głosów od zwolenników rozbitych i zbankrutowanych organizacyj prawicowych, niezdolnych do wystawienia i utrzymania własnej wielkiej partii. Ilość 142 mandatów, zdobytych przez tę organizację, która w szeregach swych liczy niewątpliwie wielu gorących demokratów, podkreśla jedynie klęskę, jaką poniosła francuska prawica.

Przyszłość Francji, tego największego w Europie zachodniej kraju, którego wpływ na życie polityczne i kulturalne świata był tak wielki, zależy od tego, jaka koalicja ukształtuje jej oblicze. Naród będzie niewątpliwie wywierał nacisk na ścisłą współpracę dwóch najbardziej postępowych partyj, które rozporządzają bezwzględną większością głosów i mogą wspólnymi siłami zbudować Czwartą Republikę.

Żywiołowy rozwój polskiego ruchu spółdzielczego

Ruch spółdzielczy w Polsce odrodzonej przeżywa obecnie okres szybkiego rozwoju. Mnożą się spółdzielnie na wsi i w mieście, rośnie w nich ilość członków, zwiększa się rola spółdzielczości w życiu gospodarczym państwa.

Ten rozwój ruchu dokonuje się planowo, gdyż Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. czuwa nad tym, by nowe spółdzielnie powstały w takich miejscowościach, w których istnienie ich jest gospodarczo i społecznie uzasadnione, a poza tym w takich formach, które zapewnią im powodzenie. W dniu 1 października br. czynnych było w Polsce 7371 spółdzielni różnych typów. Poza tym istniało jeszcze 2162 spółdzielni, które nie prowadziły działalności gospodarczej. Były to przeważnie spółdzielnie zniszczone przez wojnę.

Wśród czynnych spółdzielni najważniejszą pozycję stanowią spółdzielnie handlowe. Jest ich 4248 i są one trzonem polskiego ruchu spółdzielczego. Są to znane nam powszechnie spółdzielnie spożywców, których mamy na wsi i w mieście 3568, dalej spółdzielnie rolniczo-handlowe w liczbie 491 i spółdzielnie księgarskie, których jest 128.

Spółdzielnie handlowe odgrywają podstawową rolę w aprowizacji kraju. One prowadzą zbiór świadczeń rzeczowych na wsi i rozprowadzają artykuły przydziałowe w mieście. Łączne ich obroty idą w miliardy złotych rocznie.

Spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych działa obecnie 858. Bardzo żywotną grupę stanowią rolnicze spółdzielnie przetwórcze w liczbie 817, w czym 762 mleczarnie spółdzielcze. Poza tym czynnych jest 600 spółdzielni pomocniczo-rolnych, głównie gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, które przejmują administrację resztówek poparcelacyjnych. Coraz poważniejszą rolę odgrywają spółdzielnie pracy. Jest ich 484. Szereg takich spółdzielni czynnych jest przy odbudowie portów w Gdyni i w Gdańsku. Mamy wreszcie 187 spółdzielni budowlanych i mieszkaniowych oraz 177 spółdzielni różnych, np. elektryfikacyjnych, zdrowia rzemieślniczych itp.

Rozmieszczenie tych wszystkich spółdzielni na terytorium Rzeczypospolitej jest bardzo nierównomierne. Wyraźnie można odróżnić trzy tereny: dawne Generalne Gubernatorstwo, przedwojenne ziemie zachodnie i północne oraz ziemie odzyskane. Na terenie dawnego Generalnego Gubernatorstwa powstało w okresie okupacji i w roku bieżącym bardzo wiele spółdzielni, toteż dzisiaj działa tu około 5200 spółdzielni, czyli przeszło 70% ogólnej liczby. Na przedwojennych ziemiach zachodnich i północnych, a więc w Poznańskim, na Śląsku, na Pomorzu i w Białostockim działa około 1850 spółdzielni, czyli prawie 25% ogółu. Wreszcie na ziemiach odzyskanych, na Dolnym Śląsku, na Mazurach i na Pomorzu zachodnim działa 301 spółdzielni.

Jak wynika z powyższych danych, spółdzielczość polska pod kierunkiem Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. dokonała w ciągu kilku pierwszych miesięcy istnienia Polski odrodzonej olbrzymiego wysiłku organizacyjnego. Na terenach zachodnich i północnych uruchomiono bowiem około 2200 spółdzielni. Jeśli chodzi o ilość placówek spółdzielczych na tych ziemiach, a więc sklepów, zakładów prowadzonych przez spółdzielnie, to jest ona znacznie większa, gdyż specjalnie na zachodzie powstały spółdzielnie wielosklepowe, jak np. Śląska Spółdzielnia Spożywców, licząca 160 sklepów, lub Toruńska Spółdzielnia z 60 sklepami.

Spółdzielnie na ziemiach odzyskanych w liczbie 301, choć nieliczne, odgrywają, szczególnie w województwie mazurskim podstawową rolę w aprowizacji tych ziem. Ruch założycielski jest silny również na ziemiach dawnego Generalnego Gubernatorstwa, na których sieć spółdzielni jest już bardzo zagęszczona. Na ziemiach tych powstało w roku bieżącym ponad 800 nowych spółdzielni. Pęd do zakładania spółdzielni przybiera na sile. Szczególnie intensywna jest w ostatnich miesiącach akcja zakładania gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Wszystkie te fakty i cyfry budzą w nas wiarę w lepsze jutro Polski. Okazuje się, że w masach narodu drzemią siły, na których można budować przyszłość. Chłop, robotnik i inteligent polski tworzą bez krzyku i reklamy zręby nowej rzeczywistości gospodarczej. Tworzą prawdziwą demokrację gospodarczą, bo przecież każda spółdzielnia to instytucja, którą rządzą i kontrolują sami członkowie, to szkoła demokracji dla wszystkich, którzy w jej życiu biorą czynny udział.

Z ziem odzyskanych

Krok naprzód

W Gorzowie dokonano w tych dniach otwarcia pierwszego ogólnokształcącego gimnazjum i liceum oraz wieczornych kursów maturalnych. Nowa szkoła będzie dźwignią i ostoją oświaty i polskości. Obchód w auli gimnazjum udekorowanej barwami narodowymi i zielenią, poprzedziła msza św. W przemówieniach podczas uroczystości zgodnie podkreślano wielkie znaczenie, jakie dla przyszłości kraju mieć będzie pełne zagospodarowanie i spolonizowanie ziemi lubuskiej oraz doniosłą rolę, jaką w tej dziedzinie odegrać winna polska szkoła. Żywe zainteresowanie wzbudziło przemówienie dyrektora liceum i gimnazjum prof. Głogowskiego, który przedstawił cele i zadania oraz dotychczasową kronikę nowo otwartej szkoły. Na kursy maturalne oraz do gimnazjum i liceum uczęszcza w Gorzowie przeszło pół tysiąca młodzieży

Sądownictwo na Ziemiach Zachodnich

Warszawa (PAP). Ministerstwo Sprawiedliwości uruchomiło w ostatnim miesiącu 18 sądów grodzkich na terenach zachodnich. Prace organizacyjne idą w chwili obecnej w pierwszym rzędzie w kierunku uruchomienia sądów na ziemi lubuskiej. Nadmienić należy, że obecnie na terenie kraju czynnych jest ogółem 364 sądów grodzkich.

Uruchomiono zakład psychiatryczny w Obrzycach

Poznański Wojewódzki Związek Samorządowy uruchomił dalszy zakład psychiatryczny na terenie ziemi lubuskiej w Obrzycach pow. Międzyrzecz. Zakład ten został przeznaczony przede wszystkim na leczenie pacjentów psychicznie i nerwowo chorych, pochodzących z zachodnich powiatów przyłączonych do województwa poznańskiego.

Umieszczenie umysłowo-chorych w wymienionym wyżej zakładzie następuje na tych samych zasadach, jak w zakładach psychiatrycznych w Kościanie i Dziekance, a mianowicie na podstawie świadectwa lekarza urzędowego oraz zobowiązania do ponoszenia kosztów leczenia.

O każdym wypadku umieszczenia chorego w zakładzie winna być powiadomiona administracja Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego z dołączeniem wywiadu urzędowego odnośnie danych osobistych i stanu choroby pacjenta, zasięgniętego przez zarząd gminy, w której chory zamieszkuje.

Majątek dla PCK na Pomorzu Zachodnim

Koszalin, (PAP). Min. Przemysłu i Handlu oddało w dzierżawę władzom okręgowym Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu Zachodnim maj. Lasocino w pow. Ławiczka o powierzchni ponad 1 tys. ha. Poza tym PCK otrzymał kompletnie urządzony dom zdrojowy w uzdrowisku Polczyn.

Praca na Zachodzie

* W następujących miejscowościach Ziem Zachodnich jest zapotrzebowanie na fachowców wzgl. są do objęcia przedsiębiorstwa:

W Babimoście potrzebny lekarz, dla którego mieszkanie jest zapewnione. Praktyka obejmuje 5 tysięcy mieszkańców.

W Myśliborzu potrzeba książkowych i urzędników do starostwa, ponadto kupca bławatnika i kupca z branży żelaznej. Do objęcia księgarnia i skład papieru.

W miastach województwa zachodnio-pomorskiego (Białogród, Szczecinek, Myśliborz, Zagórze, Labes, Starogród, Królewiec, Kołobrzeg, Drawsko, Gryfin, Nowogród, Choszczno, Perzyce, Wałcz) potrzeba agronomów, mierniczych, rządców, robotników rolnych, zawodowych rolników i księgowych.

Do Kładzka i okolicy (Śląsk) potrzeba fachowych rzemieślników jak: elektrotechników, rzeźników, ślusarzy, stolarzy, malarzy, szoferów, kowali ,urzędników pocztowych i telefonicznych oraz innych urzędników.

Kudowa, Duszniki i Puszczyków-Zdrój (Śląsk) potrzebuje fachowca z tej dziedziny. Formalności wyjazdowe załatwia Polski Związek Zachodni, Poznań, Chełmońskiego 1.

Na ziemię lubuską (Gorzów, Zielona Góra, Zamsz) potrzeba ceramików (ceramika półszlachetna — klinkier — dachówka), mistrzów dachówkarskich i ceglanych, przewodnicy kopalń, pieców i suszarń, murarzy, maszynistów i pomocników masz.. kowali, kołodziejów, kierowników czerpaczek (bagier), ślusarzy mechaników, palaczy kotłów i pieców, elektromonterów, robotników wykwalifikowanych w ceramice i pomocników biurowych — razem około 150 ludzi. Mieszkania zapewnione, pensje według taryfy z dodatkiem zachodnim. Zgłoszenia przyjmuje Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Budowlanych na województwo poznańskie, referat zachodni, ob. Ciechanowski, Poznań, ul. 3 Maja 5.

Szkolnictwo średnie na Pomorzu

Bydgoszcz, (PAP) — Do czynnych szkół średnich na Pomorzu uczęszcza obecnie ponad 16 tys. młodzieży. Stan szkolnictwa średniego przedstawia się obecnie następująco: uruchmionych zostało do tej pory 34 gimnazja państwowe i 14 prywatnych. Liczba sił nauczycielskich w gimnazjach państwowych wynosi 508 osób.

Czytelnicy piszą:

Ciąć wrzody!

Nie ulega już wątpliwości, że w Polsce współczesnej nagromadziło się bardzo wiele spraw, które ze względu na interes publiczny domagają się szybkiego rozwiązania. Że potworzyły się na ciele naszego życia zbiorowego takie wrzody, które trzeba ciąć i wycinać!

Już w lutym br., patrząc krytycznym okiem na to wszystko, co się dookoła nas działo, zacząłem domagać się w imię dobra powszechnego, w imię najbliższej przyszłości ukrócenia powszechnego rozpasania, objawiającego się poprzez przywłaszczanie, a nawet ordynarne rabowanie cudzej własności, bądź to poniemieckiej, a więc w powstałej sytuacji własności publicznej, państwowej, bądź też własności polskiej — prywatnej. Domagałem się odbioru rzeczy przywłaszczonych oraz przymusu pracy dla wszystkich na rzecz odbudowy kraju, zniszczonego okupacją i działaniami wojennymi. Zdawałem sobie wówczas dobrze sprawę z konieczności i błogosławionych skutków tych radykalnych i nieodzownych w wytworzonych warunkach posunięć w stosunku do tak niezdyscyplinowanego i zdemoralizowanego okupacją i wojną polskiego społeczeństwa. Bo pomyślmy tylko, ile dzięki takiemu postanowieniu zyskalibyśmy? Czy do pomyślenia byłoby takie rozkradanie i bezmyślne zniszczenie dobra publicznego zarówno na ziemiach dawnych, jak i przyłączonych, a szczególnie na tych ostatnich, jakiego jesteśmy świadkami? Czy mógłby istnieć tzw. szaber, który jest niczym innym, jak pospolitym złodziejstwem? Nie! Po stokroć nie!!!

Pytam się dalej: Czy nasze życie gospodarcze byłoby tak niezorganizowane, jak jest jeszcze dotychczas, gdyby wszyscy zmuszeni byli produktywnie pracować, gdyby nie można było bezkarnie kraść i żyć „psim swędem" czy paskarstwem? Czy pola nie byłyby lepiej obrobione na wiosnę, żniwa prędzej i lepiej zebrane, a obecnie zasiewy i wykopki lepiej przeprowadzane, niż to ma miejsce? Czy przemysł, rzemiosło i handel nie byłyby lepiej zorganizowane i ożywione, a odbudowa kraju nie potoczyłaby się w daleko szybszym i planowym tempie, niż to ma miejsce obecnie? Czy świat pracy nie byłby lepiej dotowany i aprowizowany, gdyby wszyscy porówno pracowali na rzecz dobra powszechnego, a nie kradli w poważnej części i żyli kosztem pracujących, jak to się dzieje dotychczas? Czy robotnik i pracujący inteligent nie mieliby się w co ubrać i co włożyć niejednokrotnie do ust wraz ze swoimi rodzinami, co ma teraz miejsce, podczas gdy tzw. szabrownik, kombinator, paskarz-handlarz, opływa we wszystko i kpi w żywe oczy z tych, co uczciwie pracują i poważnie myślą o naszej przyszłości? Czy wreszcie życie nasze miałoby tyle znamion choroby i dezorganizacji, co ma obecnie, gdyby istniał przymus pracy i surowe, a konsekwentne tępienie wszelkiego złodziejstwa pod mianem tzw. szabrownictwa i życia „psim swędem", kombinatorstwa i paskarstwa? Bez wątpienia nie!

Ale tego rodzaju posunięcia aczkolwiek konieczne, były przed siedmiu miesiącami bardzo niepopularne. Dzisiaj jednak stają się one zrozumiałe i konieczne dla wszystkich bez wyjątku uczciwych i rozumnych Polaków, którzy trzeźwo oceniają naszą rzeczywistość i którym zależy na jasnej naszej przyszłości. Rząd więc nie powinien dłużej zwlekać z praktycznym zastosowaniem już wydanych dekretów. Tego bowiem domaga się polska racja stanu i dobrze rozumiana nasza przyszłość. Im prędzej to nastąpi — tym lepiej.

Janusz Dunin-Michałowski

KRONIKA POZNAŃSKA

Sobota, dnia 27 października 1945 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki — Sabiny.
Kalendarz słowiański — Witomiła.

Rejestracja byłych uczestników walki podziemnej

W lokalu P. Z. Z. przy ul. Chełmońskiego 1, I ptr. pokój 17, codziennie w godz. od 16—18 przeprowadza się rejestrację kandydatów do Zw. Uczestników Walki o Niepodległość i Demokrację. Do Związku mogą należeć wszyscy uczestnicy walki z Niemcami, niezależnie od tego na jakim walczyli froncie i do jakich organizacyj należeli za wyjątkiem tych, którzy splamili się hańbiącymi czynami wobec własnych braci.

Młodzież na szybowce

W Kobylnicy pod Poznaniem otwarto szkołę szybowcową. Zajęcia i szkolenie odbywają się w ciągu całego tygodnia. Soboty i niedziele zarezerwowane są dla adeptów pracujących zawodów i nie mogących szkolić się w dni powszednie.

Uczniów podzielono na grupy po 15-tu. Oddzielnie szkoli się osoby zaawansowane. Ogółem pobiera naukę około 140 uczniów. Loty szkolne odbywają się za pomocą liny gumowej, treningowe — przy pomocy wyciągaczki, dającej początkową wysokość 300—500 m.

Ośrodek posiada również szybowiec dwuosobowy, który umożliwi wkrótce loty pasażerskie. Dojazd do Kobylnicy pociągami odchodzącymi z Poznania o godz. 7,05, 10,05 i 13,20.

Bliższych informacyj udziela „Ośrodek Lotniczy" przy ul. Wały Wazów 12.

Marnowanie prądu

Czytelnicy zwracają nam uwagę, że w niektótych punktach miasta świecą się lampy nieraz w biały dzień. Sami zauważyliśmy światła na ulicach w godzinach rannych, kiedy już zupełnie jasno. Prąd zaoszczędzony w tej porze dnia można by ewentualnie zużyć dla lepszego oświetlenia ulic w nocy.

Szulerzy na rynku

Na rynku Łazarskim i w niektórych innych punktach miasta od pewnego czasu grasują szulerzy, ograbiający naiwnych z gotówki. „Przedsiębiorstwa" te, jak się zdaje, świetnie prosperują, bo nie brak ludzi skłonnych do hazardu, a dość naiwnych, by sądzić, że szulerzy grają uczciwie. Zresztą — choćby grali uczciwie, należy zlikwidować te uliczne miejsca gry. Szulerom należało by wskazać pożyteczne zajęcie, na przykład przy sprzątaniu gruzów.

Port rzeczny w odbudowie

Działania wojenne zniszczyły poznański port rzeczny prawie w 95%. Pociski zmiotły obszerne magazyny, zniszczyły dźwigi, zamieniły budynki administracyjne w stosy gruzów. Jedynie żelbetonowej konstrukcji chłodnia, postawiona tuż przed wybuchem wojny, opłaciła haracz wojenny kilku dziurami w murach i zerwanym dachem. Naprawiona w stosunkowo krótkim czasie, jest już od kwietnia czynna.

Jakkolwiek żegluga na Warcie nie jest jeszcze czynna, z uwagi na zapowiedziane transporty doprowadza się częściowo zniszczone żórawie (dźwigi) do porządku. W ciągu najbliższych tygodni oddane będą do użytku dwa parowe i pięć elektrycznych.

Solidarna współpraca wszystkich pracowników portu rzecznego przyśpiesza odbudowę ważnej placówki. Dotychczas postawiono 8 magazynów o rozmiarach 500 m² dla eksploatacji oraz 3 mniejsze dla własnego użytku. Naprawiono już tory, a przeładownia, dzięki użyczanym przez Dyrekcję Kolei parowozom, jest już czynna. Z dwóch parowozów należących do portu, jeden jest niestety nie do użytku, natomiast remont drugiego jest już na ukończeniu.

Pomimo trudności finansowych, z jakimi walczy nasze miasto i uciążliwego zabiegania o materiały budowlane, nie zawsze uwieńczonego skutkiem, port rzeczny powoli dźwiga się z ruiny.

Lot

Obroty czekowe i wkłady oszczędnościowe w P. K. O.

Mimo krótkiego czasu, jaki upłynął od wznowienia działalności PKO, uruchomiła ona w pełni obrót czekowy i ukończyła prace przygotowawcze do uruchomienia obrotu oszczędnościowego.

Obecnie można już składać oszczędności we wszystkich oddziałach PKO na książeczki oszczędnościowe, tzw. umiejscowione, płatne a vista w oddziałach, w których złożono oszczędności. Najmniejsza wpłata wynosi zł 50,— najwyższy zaś stan zł 250 000,—.

W najbliższym czasie będzie można składać gotówkę na nowe książeczki oszczędnościowe i podejmować ją dowolnie w oddziałach PKO i wszystkich urzędach pocztowych.

Mimo znacznego już spopularyzowania obrotu czekowego są jeszcze instytucje społeczne i gospodarcze, które nie posiadają rachunku czekowego i posługują się nadal przy swoich operacjach finansowych dawno już gdzie indziej zarzuconym systemem gotówkowych wpłat i wypłat. W ich interesie leży jak najrychlejsze otwarcie konta czekowego w PKO.

Szczególne udogodnienia daje bezgotówkowy obrót przelewowy umożliwiający posiadaczom kont czekowych bezpłatne przeprowadzenie wzajemnych rozrachunków za pomocą przelewów.

Ponadto PKO ułatwia przedsiębiorstwom, posiadającym konta czekowe, a mającym siedziby w miejscowościach, gdzie nie ma instytucyj kredytowych, podejmowanie gotówki w miejscowych urzędach pocztowych za pomocą czeków kasowych.

Wszelkich informacyj udzielają i przyjmują zgłoszenia na otwarcie kont czekowych oddziały PKO i wszystkie urzędy pocztowe.

W Poznaniu Oddział PKO mieści się przy placu Wolności 3.

Z życia Wielkopolski

Otwarcie lecznicy dla płucno-chorych

W tych dniach dokonano uroczystego otwarcia Lecznicy dla płucno-chorych w Kowanówku pod Obornikami. W czasie okupacji Niemcy zdewastowali urządzenie całego zakładu. Trzeba było odnowić wszystkie pomieszczenia. Zakład pomieścić może z łatwością ponad 250 chorych, jednak z powodu braku bielizny, zwłaszcza pościelowej, w zakładzie leczy się na razie około 50 pacjentów. W odstępach jednak 4—6-tygodniowych znajdą tam pomieszczenie dalsze partie chorych, każdorazowo po 50 osób. Chorzy umieszczeni są w ładnych i jasnych pokojach po 4 do 6 osób, a w niedługim czasie oddane zostaną do ich dyspozycji obszerne sale.

Zakład posiada nowy własny roentgen, nowocześnie urządzone laboratorium i aptekę. Do obsługi chorych jest na miejscu dostateczna ilość lekarzy, wykwalifikowanego personelu sanitarnego oraz służby. W zakładzie urządzona jest poza tym odbiorcza instalacja radiowa oraz czytelnia, obejmująca dzieła beletrystyczne i czasopisma, co niewątpliwie przyczyni się do uprzyjemnienia chorym pobytu.

Lecznica umieszczona jest w obszernych zabudowaniach wśród pięknych lasów nad rzeką Wełną, a zarząd nad nią sprawuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Kierownictwo spoczywa w rękach doświadczonego fachowca ob. dra Zielińskiego, byłego dyrektora Zdrojowiska w Druskienikach.

Działalność P. Z. Z. w Śremie

Tutejszy oddział P. Z. Z. rozwija swą działalność dzięki wciągnięciu do zarządu przedstawicieli miejscowych władz, partyj politycznych, związków zawodowych oraz duchowieństwa. P. Z. Z. Śrem prowadzi energiczną akcję propagandową, nakłaniając miejscowe obywatelstwo do wstępowania w swoje szeregi. Przy ścisłej współpracy z komisją do badań zbrodni niemieckich przeprowadza się kampanię zwalczania niemczyzny.

Poza tym rozpoczęto działalność kolonizacyjną na terenie włączonego do województwa poznańskiego Sulęcina. Do władz okręgowych P. Z. Z. wysłano prośbę o przyznanie patronatu nad tym powiatem, w którym znajduje się cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych, surowce oraz nieuruchomione jeszcze kopalnie węgla. Warto zaznaczyć, że starostą sulęcińskim został b. burmistrz Śremu ob. Szczęsny. Z tego też względu akcja przesiedleńcza z powiatu śremskiego może potoczyć się sprawnie, nie napotykając na większe trudności ze strony sulęcińskiej administracji. Na razie wyjechało do Sulęcina kilkaset osób, dla których P. Z. Z. wydatkował 14 000 zł, aby im zapewnić na miejscu pierwszą pomoc.

(tj)

GNIEZNO

Zjazd powiatowy PPS. odbył się w Gnieźnie. Obrady prowadzili: prezydent miasta Gniezna Kubacki i wicestarosta Gabryś. Nad referatami rozwinęła się dyskusja.

Roman Poczekaj z Kwartetu Klemensa Waberskiego zaangażowany został do Chóru Juranda, który obecnie znajduje się na objeździe ziem zachodnich z występami gościnnymi.

Sekcja strzelecka pracowników cukrowni gnieźnieńskiej zorganizowała zawody. W konkurencji I do tarczy olimpijskiej dla załogi pierwsze miejsce zajął ob. Kolber (34 pkt.), w konkurencji II dla członków rodzin i wprowadzonych gości 15-letnia Irena Szewczykówna. (pr)

JERZYKOWO pow. poznański

Pierwszy po pięcioletniej przerwie okręgowy wieniec urządziła gromada Jerzykowo, pow. poznańskiego staraniem Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici" i Stronnictwa Ludowego.

Ob. starostę i gości podejmowano skromnym obiadem w świetlicy. Po obiedzie zespół dożynkowy w strojach ludowych wręczył wieńce ob. staroście, inż. Gutowskiemu, powiatowemu prezesowi Str. Lud., ks. dziekanowi Matelskiemu i powiatowemu komendantowi M. O. W ciepłych i serdecznych słowach ob. starosta podziękował chłopom za dotychczasową pracę i terminowe ukończenie żniw, oraz wezwał ich do planowego wykonania jesiennego siewu i do dalszej współpracy dla dobra Ojczyzny. Oficjalną część dożynek uzupełniła zabawa ludowa.

pro

GRODZISK

— **Dnia 5 bm.** odbyło się konstytucyjne zebranie miejscowych szewców, którzy powołali do życia Cech Szewski. Do zarządu weszli ob. ob. Stankowski przewodniczący, Borowczyk — sekretarz i Sternal Stefan — skarbnik. W dalszym ciągu radzono nad aktualnymi zagadnieniami gospodarczymi. pf

GOSTYŃ

— **Pożoga wojenna zniosła gimnazjum.** Społeczeństwo gostyńskie powiedziało sobie, że nie chce być gorsze od innych i zbuduje je własnymi siłami, własnymi pieniędzmi i własnymi rękoma. Z chwilą, gdy odradzało się szkolnictwo wielkopolskie, młodzież i tu rozpoczęła normalną naukę, chociaż w okropnych warunkach. Jednocześnie zdrowo myślący ludzie podjęli akcję odbudowy spalonych murów i dziś w Gostyniu rosną mury nowej szkoły, w której nowym duchem owiane nauczycielstwo uczyć będzie zdrowe pokolenie nowej, demokratycznej Polski. To naprawdę czyn obywatelski, czyn godzien naśladowania.

Cz. O.

KOŁO

— **W Izbicy Kuj.** pod Kołem powstało nowe gimnazjum. Jest to pierwsze gimnazjum w tym miasteczku. Gimnazjum liczy 120 uczniów. Personel nauczycielski został skompletowany, brak tylko nauczycielki języka angielskiego. Dyrektorem gimnazjum jest ob. Głowiński.

Gimnazjum i liceum otrzymało nowy gmach własny, który jeszcze się wykończa wewnątrz, co nie przeszkadza jednak normalnej pracy szkolnej. Gimnazjum i liceum w Kole liczy blisko 500 uczniów i uczennic z Koła i powiatu. Dyrektorem jest ob. Bajer. W najbliższym czasie odbędzie się poświęcenie gmachu gimnazjum po ukończeniu robót. gł

ŚRODA

Z inicjatywy Pow. Wydziału Kultury i Sztuki Kwartet Polski w składzie Z. Jahnke, L. Kwaśnik, T. Szulc i D. Danczowski ze współudziałem G. Konatkowskiej dał koncert muzyki kameralnej w sali kina „Polonia".

Licznie przybyła publiczność żywo oklaskiwała znakomitych artystów. Niechże te szczere oklaski będą dla artystów zachętą i zaproszeniem do ponownego odwiedzenia naszego miasta.

—s—

Przez lupę

Św. Biurokracy

Nie ma o nim wzmianki w żywotach świętych, nie figuruje również w żadnym kalendarzu; nie ma człowieka, który nosiłby jego śliczne imię, a mimo to wszyscy go znają.

Jest sprawą dyskusji, czy św. Biurokracy jest patronem „porządku" czy „bałaganu". Faktem jest, że ogromnie lubi wszelkiego rodzaju ustawy, kodeksy, paragrafy, artykuły, pozycje i w ogóle martwe litery. Potrafi je ożywiać, nadać im kolosalne znaczenie, ciężar właściwy i gatunkowy. Dlatego właśnie lubi przesiadywać w urzędach i instytucjach, na placówkach społecznych i w różnych komisjach stworzonych na udrękę spokojnych i uczciwych obywateli. Nikt go nie lubi, lecz wszyscy go szanują, a nawet boją się.

Nigdy nie wiadomo jakie miejsce zajął w chwili obecnej. Zdarza się, że w jednym i tym samym czasie urzęduje równocześnie w kilku instytucjach.

Wszystkie ślady wskazują, że ostatnio upatrzył sobie Komunalną Kasę Oszczędności Powiatu Leszczyńskiego w Lesznie. Znalazł w niej zastraszające nieporządki, więc od razu zagrzebał się w starych szpargałach przedwojennych i odrabia zaległości.

Jak porządek, to porządek. Trzeba, aby instytucja coś zyskała, a obywatele stracili.

Ze śmieci zmagazynowanych na strychach i piwnicach wydostał św. Biurokracy plik weksli, które nieuczciwi dłużnicy nie wykupili w czasie wojny i położył je na urzędniczym biurku.

W kilka dni później jeden z poznańskich obywateli odebrał polecony list, w którym św. Biurokracy zawiadamia go, że „weksel nr D. 1. 3621 płatny 15 października 1939 r. na złotych 25.— akceptowany przez Pana nie został do dnia dzisiejszego zapłacony. Celem uniknięcia skargi wzywa się Pana do zapłacenia sumy wekslowej 25.— zł, odsetek za czas od 15. 10. 1939 do 31. 10. 1945 — 11.58 zł oraz kosztów własnych 6.42 zł. Razem 43.— zł".

Dłużnik się zdziwił. W dniu 15 października 1939 r. Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Leszczyńskiego miała już inną firmę, innego dyrektora, urzędników, walutę i inne obrazy na ścianach. A dzisiaj? Niestety nic nie wiadomo, aby K. K. O. mieściła się w Lesznie przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 7, nie można się również porozumieć telefonicznie numerem 88, nie przyjmuje się wpłat na konto P. K. O. 204 460 i nie ma już w Polsce zwyczaju adresowania przez WPan. A tak właśnie św. Biurokracy pisze.

Dziwnym się wydaje, że K. K. O. liczy sobie odsetki za czas wojny. Zapytujemy: gdzie można było podczas okupacji uregulować zaciągnięty dług? A jeżeli dłużnik znajdował się w obozie koncentracyjnym, w niewoli niemieckiej, na wygnaniu lub na przymusowych robotach — czy i to nie zwalnia go od obowiązku płacenia procentów? Suma 43.— zł jest obecnie drobiazgiem, ale chodzi o zasadę. Ktoś inny mógł być dłużny 25.000 zł; wojna mogła go doszczętnie zrujnować czy i od tego egzekwowało by się 43.000 zł?

Oto próbka wyczynów św. Biurokracego. Radzimy przepędzić intruza z lokali bankowych.

Ta-Pa

Koncert religijny

Poznański okręg „Caritas" zorganizował w kościele parafialnym św. Marcina koncert poświęcony muzyce religijnej. Pomysł, aby tego rodzaju imprezy odbywały się w kościele zamiast w sali koncertowej, należy uznać za bardzo szczęśliwy. Odwraca to uwagę słuchacza od wszelkich czysto zewnętrznych akcesoriów, jak osoby wykonawców, wchodzenie i zejście z estrady, oklaski itp. Pozostają wrażenia czysto muzyczne, wolne od jakichkolwiek sugestyj i wpływów ubocznych; można je odbierać w skupieniu we właściwej atmosferze nastrojowej jaką stwarza świątynia. Wrażeniom tym przychodzi z pomocą ponadto doskonała akustyka kościoła przy ul. Fredry, która nie straciła nic na jakości, mimo niektórych wewnętrznych uszkodzeń gmachu.

Program koncertu na ogół dość jednolicie zestawiony zawierał dzieła organowe (Bacha oraz Francka) w wyk. prof. J. Pawlaka, pieśni religijne Moniuszki, Poradowskiego, Cherubiniego i Mozarta (Alleluja) śpiewane przez Wandę Falakównę, fragmenty koncertu skrzypcowego Mozarta oraz Larghetto Haendla w ujęciu prof. St. Pawlaka oraz szereg utworów chóralnych, głównie polskich (prócz Cherubiniego, Szamotulski, Zieleński, Gomółka i Nowowiejski). Śpiewał chór kościelny parafii M. B. Bolesnej pod kier. Witalisa Dorożały. Poziom wykonania był poważny, a koncert mimo licznych wykonawców nie miał nic wspólnego z kalejdoskopowością tak właściwą imprezom dobroczynnym.

S.

Program uroczystości święta Chrystusa Króla

(p) W niedzielę, dnia 28 bm. odbędą się w Poznaniu uroczystości ku czci Chrystusa Króla. Prezydium komitetu obchodu uroczystości zawiadamia, że o godz. 9-tej odprawi się uroczysta msza św. w kościele farnym, celebrowana przez J. E. Ks. Kardynała Hlonda. Kazanie wygłosi ks. dr Maksymilian Rode.

O godz. 16-tej odbędzie się na placu Wolności akademia, na której przemawiać będą: Ks. Kard. Hlond oraz przewodniczący komitetu obchodu. Śpiewać będą połączone chóry kościelne i świeckie pod dyr. prof. Pawlaka.

Sobota, dnia 27 października 1945 roku

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz 18-ta — „Cyrulik sewilski"; jutro, godz. 14.30 i 18-ta — „Wesoła wdówka".
Teatr Polski: dziś, godz. 18-ta — „Matura"; jutro, godz. 14.30 i 18-ta — „Matura".
Teatr Nowy: dziś, godz. 18-ta — „Śluby panieńskie"; jutro, godz. 15 i 18-ta — „Śluby panieńskie".
Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 17-ta — „Czerwony kapturek"; jutro, godz. 15 i 17-ta — Czerwony kapturek".
W **„Kukułce"**: w kawiarni „As" o godz. 18.30 — powtórzenie programu „Raz bez kobiet".

W kinach poznańskich:

Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „U kresu drogi". **Bałtyk:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Miasto chłopców". **Jedność:** godz. 14, 16 i 18, w niedzielę od godz. 12-tej — „Zoja". **Warta:** godz. 15, 17 i 19-ta — „Zoja". **Wolność:** godz. 15, 17 i 19-ta — „Dzisiaj i zawsze".

Koncert ku czci Fryderyka Chopina

Z okazji przewiezienia do Warszawy serca Chopina w 96 rocznicę śmierci odbędzie się w poniedziałek, 29 bm., o godz. 18-tej w auli uniwersyteckiej uroczysty koncert.

Koncert poprzedzi prelekcja prof. Uniwersytetu Pozn. dra Adolfa Chybińskiego. Udział w koncercie biorą: Gertruda Konatkowska, fortepian; Zofia Fedyczkowska, śpiew; Zygmunt Lisicki, fortepian; Zdzisław Jahnke, skrzypce; Dezyderiusz Danczowski, wiolonczela. Protektorat nad koncertem objęli: wojewoda dr Widy-Wirski, X. kardynał Hlond, generał Świerczewski, rektor Uniw. Poznańskiego prof. dr Dąbrowski i prezydent miasta Poznania mgr Sroka.

Przedsprzedaż biletów w cenie od 10 do 40 zł w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. Kantaka 6a, w dzień koncertu od godz. 15 w kasie auli uniwersyteckiej.

II koncert muzyki jazzowej

W niedzielę, dnia 28 bm., o godz. 12-tej w poł. odbędzie się w auli uniwersyteckiej II koncert muzyki jazzowej.

W koncercie biorą udział: orkiestra jazzowa Sekcji Rozrywkowej Związku Muzyków, śpiewaczka Bieruta Sawicka, tenor Józef Katin i baryton Józef Bury. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach Mieczysława Paszkieta.

Przedsprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul Kantaka 6 a i w dzień koncertu od godz. 10-tej przy kasie auli uniwersyteckiej.

Koncert w auli uniwersyteckiej

Opieka Rodzicielska przy 34 Szkole Powszechnej w Poznaniu, ul. Berwińskiego 23 — urządza w niedzielę, 28 bm., o godzinie 15.30 koncert w auli uniwersyteckiej. Dochód z koncertu przeznaczony jest na dożywianie dziatwy tejże szkoły. Bilety w cenie od 10 zł są do nabycia w kancelarii szkoły, w księgarni L. Ulatowskiego, Sew. Mielżyńskiego 20 oraz w kasie auli przed rozpoczęciem koncertu.

„Matura" — W. Fodora w Teatrze Polskim

Sztuka w 3 aktach węgierskiego autora pt. „Matura" grana będzie dziś, w sobotę, o godz. 18-tej i jutro, w niedzielę, o godz. 14.30 i 18-tej. Doskonała gra zespołu pod reżyserią Wł. Stomy przy zapełnionej stale widowni budzi niesłabnące zainteresowanie.

W poniedziałek, 29 bm., o godz. 14-tej i 18-tej wraca znowu „Ziemia oskarża", która w tym dniu grana będzie po raz 75-ty.

Program audycyj radiowych na dzień 28 bm.

7.00 Pieśń „Kiedy ranne"; 7.03 Koncert poranny; 8.00 Wiadomości bieżące; 8.05 Program na dzień bieżący; 8.10 Program z W-wy; 9.00 Transmisja mszy św. z kościoła Farnego w Poznaniu. Celebruje J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond. Kazanie wygłosi ks. dr Maksymilian Rode; 10.30 Koncert orkiestry salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. M. Giżelskiego z udziałem Józefa Witkowskiego (fagot), akompaniuje Hieronim Szperka; 11.45 Kącik Państwowego Urzędu Repatriacyjnego; 12.00 Program z W-wy; 15.00 Audycja dla wsi: a) pogadanka pt. „Zakładajmy sady" w opr. Jerzego Kalickiego, b) muzyka ludowa, c) komunikaty Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego; 15.30 Chwila poezji. Wiersze Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej, recytuje Zygmunt Maciejewski; 15.35 Muzyka lekka z płyt; 15.50 Artykuł wstępny „Głosu Wielkopolskiego"; 16.00 Koncert życzeń; 16.50 Pogadanka „Na fali P. Z. Z." pt. „Zaolzie wróci", w opracowaniu dra Witolda Hensla; 17.00 Program z W-wy; 19.15 Pogadanka aktualna; 19.25 Program z W-wy; 20.00 Muzyka operowa; 20.45 Dziesięć minut literatury; 22.55 Wiadomości sportowe; 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następny; 21.20 Muzyka taneczna; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin; 22.15 Program z W-wy; 22.30 Dalszy ciąg skrzynki poszukiwania rodzin.

Z audycyj radiowych

Z dniem 29. 10. 1945 odczyty z cyklu „Mówiona historia literatury polskiej" wygłaszać będzie profesor Uniwersytetu Poznańskiego dr Zygmunt Szweykowski.

KOMUNIKATY

Cech Szewców i Cholewkarzy w Poznaniu zawiadamia, że w niedzielę, 28 bm. odbędzie się posiedzenie z okazji święta Kryspina i Kryspiniana. Zbiórka członków o godz. 7.30 w lokalach cechowych, skąd wymarsz do kościoła. Po mszy św. nastąpi akademia w „Domu Cechowym" i podwieczorek taneczny.

Związek Zawodowych Techników Gorzelnianych poleca wykwalifikowanych gorzelniczych, rektyfikatorów, pomocników i robotników. Wolne posady prosimy zgłaszać pod adresem: Prezes Z. Z. T. G. Aleksander Gregorius, Luciny, powiat Śrem (Wlkp.).

Wydział Aprowizacji i Handlu stoł. m. Poznania zawiadamia, że z dniem ukazania się niniejszego ogłoszenia, zostanie wstrzymana sprzedaż towarów UNRRY na karty wrześniowe.

Punkty rozdzielcze zobowiązane są rozliczyć się z towarów UNRRY do dnia 31 bm. W razie nie dotrzymania tego terminu zostanie odebrane punktom prawo dalszego prowadzenia artykułów reglamentowanych.

Zebrania w dniu 29 października

Związek Zaw. Pracowników Branży Skórzanej w Poznaniu o godz. 17-tej przy ul. Grobla 25. Na zebranie zaprasza się również: szewców, garbarzy, siodlarzy, cholewkarzy, białoskórników i szczotkarzy. W porządku obrad wybór delegatów na zjazd do Warszawy.

Cech Fotografów Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, o godz. 10-tej przy ul. Mielżyńskiego 23 w lok. „Strzecha".

Jutrzejsze imprezy sportowe

„Warta" — Reprezentacja Katowic

W dniu jutrzejszym o godz. 16-tej w sali „Afa" przy Górnej Wildzie rozegrany zostanie mecz bokserski pomiędzy poznańską „Wartą" a Rreprezentacją Katowic. W poszczególnych wagach walki stoczą (na pierwszym miejscu bokserzy katowiccy): waga musza: Żur — Kordylewski; waga kogucia: Mierznik — Frankowski; waga piórkowa: Różański — Rogalski; waga lekka: Komuda — Vogt; waga półśrednia: Grondkowski — Jarecki; waga średnia: Wiedemann — Sobczak; waga półciężka: Baranowski — Szymura.

W ramach tych zawodów odbędą się dwie walki eliminacyjne przed spotkaniem z Czechosłowacją (w dniu 4 listopada br.). W wadze muszej stoczą walkę: Czarnecki (Zjednoczeni — Łódź) i Górecki a w wadze piórkowej Zalewski (Z. W. M. — Bydgoszcz) z Pelą (Z. W. M. „Orkan" — Poznań).

O mistrzostwo klasy A POZPN

Rewanżowe spotkanie **R. K. S. „San" — „Admira"** o godz. 11-tej na Arenie przy al. Reymonta. O godz. 9.30 przedmecz drużyn juniorów „Admira" II — „K. K. S." II.

Rewanżowe spotkanie **„Legia" I — „Warta" I** o godz. 14.30 na boisku „Warty" przy ul. Rolnej.

„Dąb" — „Polonia" Poznań o godz. 11-tej na boisku w Głównej przy ul. Harcerskiej. Spotkanie to rozegrane zostanie w ramach uroczystości poświęcenia nowootwartego boiska.

Spotkania towarzyskie

K. S. „Britania" — K. S. „Posnania" o godz. 11-tej na boisku przed stadionem m. jskim (Wały Królowej Jadwigi).

Za liczne dowody współczucia, wieńce, kwiaty oraz oddanie ostatniej przysługi naszemu jedynemu i najdroższemu synowi i bratu, śp.

Bogdanowi Michaelisowi

składamy przewielebnemu duchowieństwu, siostrom zakonnym, 2-giej drużynie żeńskiej, 6-temu hufcowi harcerzy wraz z komendą, krewnym i znajomym

serdeczne „Bóg zapłać!"

E. Z. Michaelisowie

10906

SKÓRY
i przybory szewskie
po cenach konkurencyjnych poleca firma
„B E - H A"
Poznań
plac Wolności 14 a
(narożnik ul. 3 Maja)
Wysyłamy towar na prowincję za pobraniem pocztowym. 10657

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział w Poznaniu

zawiadamia, że z dniem 29 października 1945 r. przenosi biura swe do głównego gmachu bankowego przy 11075

placu Wolności 15

Bank załatwia wszystkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Oddziały: Bydgoszcz — Bielsko-Biała — Bytom — Chorzów — Elbląg — Ełk — Gdańsk — Gdynia — Grudziądz — Jelenia Góra — Katowice — Kielce — Kraków — Kwidzyń — Łódź — Malbork — Olsztyn — Opole — Piotrków — Płock — Sosnowiec — Szczecin — Toruń — Warszawa — Wrocław — Zabrze

---

✝

Dnia 12 marca 1945 r. zmarł w obozie koncentracyjnym Eich jako więzień polityczny mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec i dziadek, śp.

Stanisław Schütz

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek, dnia 30 października br. o godz. 8-mej w kościele parafialnym w Kórniku.

Niepocieszeni w smutku
żona, córki, synowie, zięciowie, wnuki i rodzina.

10870

PORCELANA! PORCELIT!

Znane wszystkim piękne wyroby **Chodzieskich Fabryk Porcelany i Porcelitu** pod zarz. państw. jak: serwisy obiadowe, kawowe, śniadaniowe, wszelka stołowizna i galanteria — wazony, popielniczki, figurki o pięknych i artystycznych wzorach — do nabycia

PRZEDSTAWICIEL CHODZIESKICH FABRYK PORCELANY I PORCELITU
ST. KRZYWOSZYŃSKI 10942
Poznań, ul. Szamarzewskiego 14, m. 11

Wzorownia na miejscu! Dojazd tramwajem nr 5 i 7

Łożyska kulkowe i rolkowe
komplety do wózków transportowych i transmisji, pilniki kowalskie
pompy ogrodowe ssąco-tłoczące
pasy skórzane i parciane, gurty elewatorowe, armaturę do wody, pary i gazu i różne materiały techniczne — poleca i kupuje:
Centrala łożysk kulkowych i materiałów technicznych
POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka nr 15
pod kinem Apollo 9968

Szoferów rutynowanych i odpowiedzialnych do sezonowej pracy na czas z wózki świadczeń rzeczowych, z czerwonym polskim prawem jazdy poszukuje
„SPOŁEM"
Zgłoszenia: **Grochowe Łąki 2** k593

Pracownia artystycznych robót ręcznych
ul. Rzeczypospolitej nr 8, m. 6
wykonuje z doręczonej wełny: wytworne swetry, sukienki, męskie i chłopięce pulowery, niemowlęce śpioszki, rękawiczki, szale i wszelkie inne prace 10935

Jan Deierling i Ska
Poznań, Szkolna 3
zarząd państwowy
SKŁAD ŻELAZA, NARZĘDZI I OKUĆ
poleca 10820
Sprzęty kuchenne
Szkło - porcelanę
Hurt Artykuły rolnicze Detal

Wszelkie czasopisma i dzienniki
wychodzące na terenie Rzeczypospolitej Polskiej jak również Z. S. R. R. w różnych językach stale najświeższe do nabycia
Wydział kolportażu
Sp. Wyd. „Czytelnik"
Poznań, ul. Bukowska 3, tel. 78-64
10105

Worki, sienniki, płachty nieprzemakalne, pokrowce na samochody cięż., fartuchy robocze, derki na konie
poleca 10659
Poznańska Fabryka Worków i Wyrobów Jutowych
Poznań, Przemysłowa 33, Tel. 18-45

Sekcja Rozrywkowa przy Związku Zawodowym Muzyków w Poznaniu
zaprasza wszystkich miłośników muzyki jazzowej na 1093
II-gi KONCERT JAZZOWY
który odbędzie się w **niedzielę, 28. 10. 1945, o godzinie 12 w południe** w auli Uniwersytetu Poznańskiego.
Przedsprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. Kantaka 6, a w niedzielę od godziny 10 przy kasie w auli uniwersyteckiej.

Zdolna
książkowa - bilansistka,
znająca również księgowość maszynową — poszukuje posady w większym przedsiębiorstwie na dobrych warun ach. Oferty Głos Wielkopol. 10858

Hurtownia
Kapeluszy Damskich i Męskich
10819 **BRACIA LUDWIG**
Poznań, ul. Paderewskiego 1, I ptr.

Reprezentacyjny lokal m. Poznania
RESTAURACJA I KAWIARNIA
PARK WILSONA
przy ul. Marszałka Focha 40
zaprasza swych stałych bywalców na inaugurację sezonu dziś w sobotę, dnia 27 X. 45 o godzinie 17-tej
W programie występy artystyczne kwartetu Rewellersów Buchwalda, śpiew art. op. H. Korff-Kaweckiej, parodysty J. Chudzińskiego i tancerki 8-letniej Teresi Kaweckiej
Tańce towarzyskie od godz. 17-tej do 5-tej r.
10768 W każdy czwartek wieczorki towarzyskie

Zamiana

Pokój z kuchnią, Jeżyce zamienię na pokój w Śródmieściu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10756.

Pieniądz

Wspólnik do solidnego państwowego przedsiębiorstwa potrzebny od zaraz. Pierwszeństwo: fabryki wód miner. ze składami. Oferty i informacje: al. Marcinkowskiego 19, m. 9, od godz. 18 do 19. 10859

Polecamy po cenach konkurencyjnych nasze artykuły jak:
WYROBY EMALIOWANE, PORCELANĘ, SZKŁO
oraz artykuły gospodarstwa domowego
Hurtownia Naczyń Emaliowanych, Porcelany i Szkła
wł. Bronisław Biesek
KATOWICE — ul. Zamkowa 20 Tel. 311-10
k556

P. K. O. V—4499 **OGŁOSZENIA DROBNE** Konto: Bank „Społem" nr 8
przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 I ptr. bez odpowiedzialności za terminowy druk.

Lekarskie

Nowoczesny Gabinet Kosmetyczny „Dada" Kraszewskiego 17 (Jeżyce) wykonuje wszelkie zabiegi: oczyszczanie skóry: wypalanie brodawek, masaże, malowanie brwi i rzęs, naświetlanie lampą kwarcową itp. Gabinet pod opieką lekarza specjalisty, czynny godz. 9—12, 15—18 codziennie. 9761

Wolne posady

Poszukuję gosposi lub samodzielnej dziewczyny, czystej, uczciwej, chętnej do pracy domowej. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10614.

Obciągaczki kwalifikowane potrzebne od zaraz (ewent. na popołudnie). Wytwórnia cukierków „Asy", Fr. Ratajczaka 9. 10674

Radiomonterzy, siły fachowe, mogą się zgłosić na stałą posadę lub akord. Firma „Emka", Wrocławska 30. 10723

Pomocnica domowa do bezdzietnego małżeństwa. Matejki 68, m. 6. 10927

Organista do większej parafii miejskiej potrzebny. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10735.

Chłopiec do posyłek potrzebny od zaraz. „Oma", Poznań, Walki Młodych 6. 10771

Stacja P. P. T. i M. R w Środzie poszukuje od zaraz **fachowego magazyniera** do części zapasowych maszyn rolniczych i innych artykułów. Warunki według ustalonej taryfy. Zgłoszenia należy nadesłać do biura Stacji w Środzie pod Poznaniem, Ogrodowa 7. k 599

Panienka wzgl. starsza osoba do dziecka. Stablewskiego 5, m. 5. 10757

Uczeń do składu żelaza potrzebny. — M. Matuszewski i S-ka, Handel żelaza, Poznań, M. Focha 32. 10776

Służąca do wszystkiego z gotowaniem potrzebna zaraz. — M. Focha 47, m. 6. 10814

Pomocnik fryzjer. i uczeń zaraz potrzebni. Głowacki, ul. Kraszewskiego 9. 10821

Gospodyni przychodnia z gotowaniem dla dwojga osób zaraz. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10822.

Poszukuje się starszej osoby **solidnej** do dwojga osób, chętnie emerytki. Dąbrowskiego 3, skład czapek. 10826

Urząd Wojewódzki Wydział Przemysłowy poszukuje natychmiast pracowników biurowych na stanowiska kierownicze, urzędnicze i personelu pomocniczego. Szczególnie pożądani technicy. Osobiste zgłoszenia Chełmońskiego 10, pokój 31. 10827

Elektromonter i radiomonter potrzebni od zaraz. Zgłosz.: W. Hejnowicz, Leszno, Wolności 22. 10837

Biurowa młodsza, znajomość maszyny, księgowości do zakładu przemysłowego. Życiorys, oferty „Głos Wielkopolski" nr 10838.

Kierownika do prowadzenia warsztatu radiowego, wyposażonego w nowoczesne przyrządy pomiarowe, zaangażuje na specjalnie korzystnych warunkach Radioekspert, Poznań, Śniadeckich 1. Wymagana specjalizacja w odbiornikach. 10846

Bieliźniarki i kołnierzykarka na bieliznę męską mogą się zgłosić. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10860.

Panienka młoda potrzebna do szycia. Salon mód damskich, Opalenicka 57. 10863

Rutynowany solidny pomocnik handlowy zechce się zgłosić: M. Matuszewski i S-ka, Handel żelaza, Poznań, M. Focha 32. 10775

Szuka posady

Ekspedientka młoda szuka posady, branża obojętna, ewtl. wyjazd. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10012.

Gospodyni na wieś poszukuje posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10855.

Szukam miejsca jako uczennica krawiecka. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10794.

Lekarka dentystka szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10762.

Starsza gosposia, dobrze gotująca, poszukuje posady, najchętniej na wieś. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10792.

Poszukuję stróżostwa z mieszkaniem. Matejki 5, front. 10856

Biegła maszynistka, znajomość stenografii, księgowości oraz wszelkich prac biurowych szuka posady, najchętniej w prywatnej firmie na prowincji. Łask. zgłoszenia do „Par", Ratajczaka 7, pod nr 639. 10816

Korespondentka-stenotypistka długoletnią praktyką szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10751.

Pomocnik rzeźnicki szuka pracy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10841.

Poszukuję posady jako siła biurowa w prywatnym przedsiębiorstwie. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10844.

Nauka

Kursy kroju męskiego i damskiego rozpoczynają się pierwszego listopada. Przybylski, Marsz. Focha 86. 8954

Szkoła Tańców Szczurkówna Szczurek. Aleje Marcinkowskiego 2a. parter. 10172

Osobiste

Za nadesłane z okazji naszego ślubu życzenia i kwiaty serdecznie dziękujemy. Janostwo Lubiatowscy. Rawicz, w sierpniu 1945. 10847

Sprzędaże

Meble różne okazyjnie, magazyn mebli Stefan Janiak Rybaki 6 8458

Wagi uchylne, naprawa — kupno i sprzedaż, odważniki pojedyńczo i komplety. J. Figiński, Fredry 1. Tel. 25-55. 10152

Łóżeczko dziecięce, lampę stojącą, obrazy Norblina. Wielkie Garbary 41, m. 4. 10612

Obraz „Matka Boska", szkoły holenderskiej, okazyjnie. Wielkie Garbary 41, m. 4. 10613

Porcelanę porcelit domową restauracyjną poleca **Patria** Spół. z ogr. odp. Poznań, Wały Zygm. Augusta 1. k 477

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze — Kochanowicz S-ka, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 9566

Trumny w wielkim wyborze. Skład trumien, Dominikańska 4. 9988

Wieczne pióra naprawiamy szybko i fachowo. W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 10440

Sztandary pułkowe, organizacyjne wykonuje terminowo, solidnie S. Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 255, tel. 10716. k 502

Swetry, bieliznę ciepłą, pończochy damskie i dziecięce poleca B. Gryniecki, Hurtownia Papieru i Galanterii, Poznań, Wrocławska 38. 10096

Maszyny do pisania, liczenia (reparacje, przeróbki na polski układ). W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 10443

Radioaparaty, wszelki sprzęt radiowy, elektrotechniczny, instrumenty muzyczne oraz fortepiany, gramafony i płyty w pierwszorzędnym stanie. Rowery, maszyny do szycia i pisania kupuje — sprzedaje Firma „Emka", Poznań, Wrocławska 30. 10534

Skład, kompl. nowe urządzenie, ruchliwa ulica, tramwaj, odstąpię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10617.

Blachę miedzianą 0.6 i 0,8 mm. Ul. Raczyńskich 9a, m. 17, godz. 16—18. 10676

Srebrne wyroby, złote, porcelanę, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis „Lamus", Sieroca 5/6. 10724

Samochód osobowy na chodzie, Fiat 500, sprzedam. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10748.

Maszyna do strzyżenia koni, bydła, owiec itd. oryg. „Hauptnera" mechaniczna nowa). Nożyki do tejże maszyny, nowe 20 kompletów korzystnie sprzeda M. Matuszewski i S-ka, Handel żelaza, Poznań, M. Focha 32. 10777

Sprzedam maszynę damską Singera, rower męski. Kopczyńskiego 7, m. 4. 10763

Żelazny piec kuchenny, łóżko dziecinne. — Słoneczna 10 b. II ptr. 10764

Zimowy płaszcz męski granatowy. Wilda, Kilińskiego 4, m. 3. 10765

Lampy karbidowe, palniki — poleca hurtownie „Oma", Poznań, Walki Młodych 6. 10772

Skrzynie sprzedaje sosnowe, 30×30×16 cm i 80×30×16 cm. Fabryka wyrobów drzewnych, Poznań, ul. Naramowicka 47. 10769

Jadalnię, orzech kaukaski, w bardzo dobrym stanie. Niegolewskich 14, m. 6, godz. 16 do 18-tej. 10780

Damskie futro sprzedam. — Grunwaldzka 115, m. 1. 10766

Platformę 100 ctr. sprzedam. Szyperska 1. 10773

Wóz 3-calowy w dobrym stanie oraz 2 osie patentowe z kołami sprzedam. Palacza 97. 10774

Wagę osobową, nowoczesną, do gabinetu lekarskiego sprzeda M. Matuszewski i S-ka, Handel żelaza, Poznań, M. Focha 32. 10778

Radio sieciowe i samochodowe. Górna Wilda 29, m. 6. 10784

Futerko, 3/4 oceloty, nowe, sprzedam. Marcin 64, m. 31. 10789

Rzeźnia Miejska posiada **maszynę parową** od 80 do 100 koni. Warunki sprzedaży do omówienia w dyrekcji Rzeźni, Poznań, Tama Garbarska 7/9. 10793

250 dachówek falcówek, 2 belki 5,50×24×18, 2 rolki trzciny. Żukowa 6. 10800

Sprzedam dwa wozy ciężkie na żelaznych obręczach, stan bardzo dobry. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10802.

Elegancki stołowy sprzedam. Rynek Łazarski 1, m. 16. 10810

Skład z urządzeniem Śródmieściu. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10831.

Zegar stojący i maszynę do szycia. Matejki 44, m. 8. 10832

Filateliści. Wysyłam wybory. Lechosław Plewka, biuro filatelistyczne, Leszno (Wlkp.), Bol. Chrobrego 42, I ptr. 10834

Lampy karbidowe, lekkie a masywne, dostarcza W. Grzelaszyk, wyroby metalowe i bakelitowe, Poznań, Dąbrowskiego 79. 10839

Parcela, spalony dom, sąsiedztwo wystawy, blisko dworca, odpowiednia na cele przemysłowe, sprzedam. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10857

Sypialnię sprzedam. W. Łukaszewicza 8, m. 19, obejrzeć od 15 do 16. 10864

Kupna

Bielskie materiały, podszewki zakup — sprzedaż. Trojanowski, Walki Młodych 18. 8904

Kawę surową, herbatę, korzenie oraz wszelkie towary kolonialne kupuje Hurtownia towarów spożywczych, Kazimierz Muzyk i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 35, tel. 39-58. 9620

Pasy skórzane, parciane, gumowe kupuje, płaci najwyższe ceny. „Hatech" Walki Młodych 65. 7310

Węże parciane gumowe kupuje stale „Hatech", Walki Młodych 65. 10 207

Czółenka, bębenki do maszyn do szycia różnego typu. Polna 6, m. 11, godzinach 15—19-tej. 10277

Znaczki pocztowe, komplety państw. Polna 6, m. 11. 10276

Maszynę do cerowania worów w dobrym stanie kupi Młyn Obrzycko, pow. Szamotuły. 10301

Naprawy zegarków wykonuje. Złoty łom kupuje Rakowski, Poplińskich 9, m. 7. 10441

Motory elektryczne nowe kupuje stale „Hatech", Walki Młodych 65. 10 184

Papier w rulonach parafinowany (woskowany) do maszynowego zawijania cukierków z nadrukiem lub bez kupuje Goplana, Poznań, Św. Wawrzyńca 11. k 582

Worki nowe i używane, również podarte płachty nieprzemakalne kupuje: Poznańska Fabryka Worków, Poznań — Przemysłowa 33, telef. 18-45. 10660

Obcęgi — kombinerki, cęgi płaskie i okrągłe oraz wszelkie narzędzia kupuje M. Matuszewski, Handel żelaza, Poznań, M. Focha 32. 10786

Gumę surowiec, kauczuk naturalny, kupujemy w każdej ilości. Getezet, plac Wielkopolski 5, tel. 18-18. 10745

Zegar kontrolny do odbijania godzin obecności w fabryce kupi Fabryka inż. St. Ciszewski, Bydgoszcz, Sobieskiego 1. k 602

Piece stałopalne, kaflowe, przenośne, kuchnie westfalskie i wszelkie inne, dobrze utrzymane po najwyższych cenach kupuje M. Matuszewski i S-ka, Handel żelaza, Poznań, M. Focha 32. 10788

Lampę wiszącą, lustro, maszynę do szycia kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10752.

Wosk, parafinę oraz wszelkie chemikalia zakupuje Hurtownia Drogeryjna w Poznaniu, ul. Półwiejska nr 39. 10753

Willę, dom, parcele kupię. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10790.

Motocykl nowy (setkę) kupimy. „Rolnik", Kargowa, pow. Wolsztyn. 10805

Maszyny do pisania, liczenia, radioaparaty, lampy kupuje, sprzedaje „Radioma", Wrocławska 13. 10811

Wyrobów drobnych rękodzielników poszukuję. Libelta 12, sklep. 10818

Willę z ogrodem lub parcelę kupię, pośrednicy wykluczeni. Of. „Głos Wielkop." nr 10823.

Kupimy drut miedziany emaliowany od 0,08 do 0,2 mm. Zgłoszenia: P. Z. E. Siemens, Poznań, ul. Matejki 52. 10833

Płyty kuchenne (paleniskowe), krążki kuch., ruszty sztabkowe i tabliczkowe, drzwi belkowe i wszelkie artykuły piecownicze kupuje M. Matuszewski, Handel żelaza, Poznań, M. Focha 32. 10787

Meble kuchenne, dobrym stanie, kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10843.

Kupię zaraz dobry fortepian. Of. „Głos Wielkop." nr 10850.

Wózek sportowy, tylko w dobrym stanie, kupię. Podolska 25, tel. 26-12. 10865

Wolne lokale

Pokój i kuchnię z meblami i ogrodem natychmiast odstąpię. Informacje: Tempo, Focha 75. 10782

Ostroróg, 4 pokojowe wynajęcia. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10829. 10829

Szuka lokalu

3 pokojowego mieszkania poszukuję za zwrotem kosztów remontu, ewentualnie wyremontuję. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10675.

Skromnie umebl. lub próżnego pokoiku, najchętniej na parterze, możliwie z ogrzewaniem centralnym poszukuje samotny. Of. „Głos Wielkop" nr 10791.

Pokoju luksusowego z wygodami, niekrępującego, możliwie w Śródmieściu, poszukuje pan. Cena obojętna. Oferty „Par", Ratajczaka 7, pod 653. 10934

2 pokoje samodzielne na biuro w okolicy Półwiejskiej — Ogrodowej poszukiwane. Oferty: Hurtownia Drogeryjna, ul. Półwiejska nr 39. 10754

Samotna poszukuje pokoju umeblowanego lub bez mebli, z możliwością gotowania w Poznaniu. Oferty: Nowy Tomyśl, Apteka. 10824.

Pokoju umeblowanego, możliwie w Śródmieściu przy solidnej rodzinie, poszukuje kulturalna urzędniczka państwowa. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10760.

Studentka starsza pilnie poszukuje wygodnego pokoju przy spokojnej rodzinie. Cena obojętna. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10781.

Poszukuję lokalu handlowego w centrum, remont i koszta zapłacę. Zgłoszenia: Szwarc, Kwiatowa 3, m. 9. 10808

3—5 pokoi, remont przeprowadzę, warunek górne Śródmieście. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10799.

Mieszkania 3 pokojowego w centrum pilnie poszukujemy. Oferty: Hurtownia Drogeryjna, ul. Półwiejska nr 39. 10755

Dwu do trzypokojowego z kuchnią za wynagrodzeniem szukam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10849.

1—2 pokoje z kuchnią. Remont, inne koszty zwrócę. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10861.

Zguby

Zgubione prawo jazdy nr 356 na nazwisko Edmund Czechowski, Poznań, Wyspiańskiego 16, m. 4, unieważniam. 10665

Zgubioną wojskową kartę rejestracyjną 4217 inne dokumenty na nazwisko Mieczysław Szaj unieważniam. 10770

Unieważniam wszystkie dokumenty zgubione, kartę R. K. U. na nazwisko Stanisław Szkaradkiewicz, Poznań, Bukowska 65, m. 4. 10779

Unieważniam skradzione osobiste dokumenty na nazwisko Eugenii Krolopp. 10796

Zgubione świadectwo czeladnicze i zaświadczenie R. K. U. unieważniam. B. Zieliński, Poznań, M. Focha 158. 10806

Unieważniam zagubione dokumenty osobiste, kartę rejestracyjną wojskową nr 1222 na nazwisko Bronisław Andrejew. 10813

Świadectwo czeladnicze nr 825 na nazwisko Tadeusz Kubiak unieważniam. 10828

Unieważniam skradziony dowód rejestracji wojskowej na nazwisko Zygmunt Gwoździejewski. 10830

Unieważniam zgubione dokumenty osobiste i dowody tożsamości koni nr 3290, 2888 i 2889 na nazwisko Rothe Antoni, ur. 1. 6. 1912 w Poznaniu, obecnie zamieszkały w Zaborowie, pow. Leszno. 10848

Zgubiłem dnia 24. wieczorem na Łazarzu czarne spodnie i kamizelkę, uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Tęczowa 30, m. 2. 10868

Poszukiwania

Kto może udzielić informacji o żonie mej Marii Pakura, przebywającej ostatnio w Glachau, Saksonia, troje dzieci. Łaskawe informacje uprasza Kazimierz Pakura, Radziądz, gm. Żmigród, powiat Milicz, Dolny Śląsk. k 604

Różne

Hallo, uwaga! Lampy radiowe skupuje i przyjmuje do badania „Emka", Poznań, Wrocławska 30. 10533

Kapelmistrz Sternalski, Kossaka 10. 10731

Sylwester Rochowiak, fryzjer damski, Garncarska 1, m. 5. Otwarcie 2. 11. 1945. 10551

„Radiofal", Zakład radiotechniczny. Naprawa radioodbiorników. Poznań, Patrona Jackowskiego 52. 10527

Grafologini! Przepowiada z pisma, z ręki, kart. Ul. Piaskowa 6/7, m. 1, suterena, Garbary. 10785

Piece kotliny przenośne sprzedaję tanio, wykonuję wszelkie prace zduńskie fachowo po cenach przystępnych. Traugutta 30. 10804

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Społem 8 Kolportaż — Bukowska 3. Tel. 78-64 Konto PKO V-4400, Bank Społem 25.
Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca
Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Redaguje Kolegium, Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K—1522